

zatarcie narosłego w historii przedziału. I stąd wypłynął też postulat stawiania rzetelnych wymagań moralnych (duchowości) świeckich i podkreślenia większej ich odpowiedzialności i dojrzałości. Autor referatu zauważa, że to dopuszczenie świeckich do liturgicznych czynności jest różnie traktowane w poszczególnych Kościołach; bądź na zasadzie delegacji, do pewnego czasu, aż zaistnieje dostateczna ilość właściwych ministrów („szafarze nadzwyczajni” rozdawania Komunii św. w Kościele katolickim), bądź to jako „wydelegowani przez wspólnotę”. Publiczne czytanie Pisma św. w Kościele, a nawet przewodniczenie Eucharystii w niektórych radykalnych kręgach anglikańskich, uważa się za funkcje, do których wierni mają prawo na mocy tego wyznaczenia. Wreszcie liturgiczne posługiwanie świeckich traktowane jest przez niektóre wspólnoty protestanckie jako wykonywanie daru indywidualnego, udzielanego poszczególnym osobom przez samego Boga. Dar ten jedynie zostaje „odczytany” przez Kościół, a nie udzielany. Takie stawianie sprawy rodzi, jak łatwo zauważyć, nowe trudności co do tradycyjnego rozumienia posługi i ordynacji. Ta rozbieżność wskazuje więc na kolejne jeszcze przeszkody, by móc w sposób jasny, jednomyślny, rozumieć co to znaczy „świecki w Kościele”, co należy pojmować przez „uczestnictwo w liturgii” i na czym polega właściwa im „duchowość”. Problem duchowości liturgicznej jest więc problemem otwartym.

Tak więc, można powiedzieć, że kongres postawił zagadnienie, ukazał jego złożoność i doniosłość zarazem owej „duchowości liturgicznej” interesującej wszystkie chrześcijańskie wspólnoty wyznaniowe i równocześnie wezwał do jego przeanalizowania i określenia. Owszem, mimo zarysowanych różnic, daje wiele do myślenia i może zbudzić z letargu i samozadowolenia z dokonanych dotychczas zmian w liturgii. To za mało zmieniać obrzędy, wprowadzić język ojczysty, odwrócić ołtarz, dopuścić wiernych do pewnych funkcji, niegdyś zastrzeżonych dla duchownych. Wciąż chodzi o to, co istotne, a co w całej reformie najtrudniejsze: o ducha, o kształtowanie życia wewnętrznego i świadectwa, by ono wyrażało misterium sprawowane przez święte znaki, by człowiek żył tym samym duchem, którym kierował się Jezus Chrystus. Jego całe życie, według określenia Piusa XII (*Mediator Dei*), było jedną wielką liturgią, w której On nieustannie składał uwielbienie Ojcu i miłością oddał się w ofierze za zbawienie świata. Biorąc tę drugą stronę reformy liturgicznej pod uwagę, trzeba nam powiedzieć, że po dwudziestu latach, od podpisania Soborowej Konstytucji o Liturgii Świętej, jesteśmy właściwie wciąż jeszcze u początków prawdziwej odnowy liturgicznej.

Kraków

KS. STEFAN KOPEREK CR

Ks. Andrzej Strus SDB

SYMPOZJUM NA TEMAT INKULTURACJI NA UNIWERSYTECIE SALEZJAŃSKIM W RZYMIE (1983)

W dniach 12—17 września 1983 r. odbyło się w gmachu „Salesianum” w Rzymie międzynarodowe sympozjum przeznaczone dla rektorów i kierowników studiów salezjańskich instytutów teologicznych i filozoficznych. Aczkolwiek tematyka sympozjum dotyczyła bezpośrednio zagadnień we-

wnętrznio-zakonnych Zgromadzenia, jej umiejscowienie w kontekście niesłuchanie dziś aktualnej problematyki inkulturacji zasługuje na krótkie omówienie na łamach niniejszego czasopisma.

Proces inkulturacji został zasygnalizowany *explicitie* na synodach biskupów w r. 1974 i 1977 oraz ukazany, jako zjawisko nieodłącznie towarzyszące ewangelizacji, w ekshortacji apostołskiej Pawła VI (*Evangelii nuntiandi*) i Jana Pawła II (*Catechesi tradendae*). W świetle 5 lat pontyfikatu Jana Pawła II można dostrzec z całą wyrazistością, jak świadomość tego procesu i jego znaczenia w ewangelizacji stanowią elementy konstytutywne działalności Ojca św. Jedno z pierwszych omówień systematycznych procesu inkulturacji zawarte jest w artykule A. A. Roest Crolius'a *What is so new about inculturation?*, „Gregorianum” 59 (1978), 721—738, jednego z teoretyków inkulturacji, a wyczerpująca bibliografia zagadnienia znajduje się w: A. Amato, *Inculturazione — Contestualizzazione. Teologia in contesto*, „Salesianum” 45 (1983), 79—111.

Uczestnicy sympozjum pracowali na posiedzeniach ogólnych i w grupach, pogłębiając tematykę ogólną w trzech zasadniczych kierunkach: Inkulturacja w przykładach z historii, inkulturacja we współczesnej refleksji filozoficzno-teologicznej, inkulturacja a salezjańska praktyka formacyjna. Wprowadzeniem ogólnym do studiowanych zagadnień była konferencja Z. Alszegeh'yego SJ, pt. „Teologiczny problem inkulturacji w chrześcijaństwie”, w której autor ukazał proces wzajemnego przenikania chrześcijaństwa i kultury jako nawrócenie realizujące się bądź to przez absolutyzację kultury ewangelizującej, bądź przez absolutyzację kultury ewangelizowanej, bądź przez wcielenie chrześcijaństwa w poszczególne kultury. Tylko trzeci model jest do przyjęcia i należy pogłębiać jego właściwe zrozumienie odwołując się do analogii Wcielenia Słowa w historii. Pięć następnych konferencji ukazało różne przykłady inkulturacji w historii chrześcijaństwa, poczynając od „Inkulturação w Nowym Testamencie”, A. Vanhoye SJ, poprzez „Inkulturação u Ojców Kościoła”, F. Bergamelli SDB — O. Pasquato SDB i „Przykład inkulturacji w życiu i dziełach św. Tomasza z Aquinu”, Pr. Stella SDB, aż po dwa przykłady z historii ewangelizacji: „Ewangelizacja w Azji w perspektywie historycznej”, A. A. Roest Crolius SJ, i „Ewangelizacja w Ameryce Łacińskiej od XVI w. do Puebla” R. Garcia SDB.

Zasadniczy kierunek procesu inkulturacji widzianego w pryzmacie historii został ukazany w referacie A. Vanhoye, a mianowicie w obrazie inkulturacji Jezusa z Nazaretu (Ewangelie) i pierwotnej wspólnoty apostołskiej, która przekazała wiarę w Jezusa jako Mesjasza zarówno współrodakom uformowanym w kulturze judaistycznej, jak i obcym należącym do kultury hellenistycznej (Dzieje Ap.). Autor ukazał w osobie Jezusa dwa etapy inkulturacji: asymilacyjny i kreatywny. Etap kreatywny, zdeterminowany potrzebą głoszenia Królestwa Bożego, był w życiu Jezusa czymś więcej niż akulturacja czy inkulturacją: był przekazaniem ludziom wartości ponadkulturowych, przeobrażających nie tylko elementy odtwórcze danej kultury, lecz same jej źródła tkwiące w podstawowych warstwach egzystencji ludzkiej. Toteż św. Paweł, nie negując wartości kulturowych swego środowiska, podkreśla, że przepowiadanie chrześcijańskie nie łączy się z żadną z tendencji kulturowych (1 Kor 1, 22—23) ani nie może być kamuflowane pod płaszczem sformułowań kulturowych dostosowanych do gustu słuchaczy (1 Kor 2, 1. 4—5). Według Pawła, nie można stawiać znaku równości między wiarą i kulturą i dlatego chrześcijanie mogą przyjąć każdą formę kulturową jako łaskę Chrystusa Zmartwychwstałego, ale nie mogą żadnej z nich absolutyzować czy kanonizować (na temat inkulturacji w Biblii sygnalizujemy: *Bible and Inculturation*, PUG, Roma 1983).

Te podstawowe kryteria wynikające z orędzia Nowego Testamentu, zostały na nowo uwidocznione zarówno w pismach Ojców, jak w działan-

ności św. Tomasza i w praktyce ewangelizacyjnej Kościoła w Azji i Ameryce.

W refleksji filozoficzno-teologicznej nad inkulturacją podano ogólne kryteria filozoficzne, A. Alessi SDB, „Elementy kryteriologii filozoficznej”, i kryteria teologiczne, A. Amato SDB, „Zasady kryteriologiczne w perspektywie teologicznej”. Następnie uczestnicy podjęli próbę określenia kryteriologii inkulturacji w pięciu grupach odpowiadających 5 podstawowym regionom kulturowym: w Ameryce Łacińskiej, w Azji, w Afryce, w Europie, w krajach o ideologii marksistowskiej. Dyskusje w grupach były poprzedzone dwoma półgodzinnymi „papers”, przygotowanymi przez przedstawicieli poszczególnych regionów. Wspólne omówienie kryteriów ukazało różnicowanie kulturowe i konieczność różnych oddziaływań inkulturacyjnych w ewangelizacji nie tylko ze względu na różnice geograficzne, lecz także ze względu na ideologie.

Wnioski ogólne, do jakich doszli uczestnicy sympozjum, można sformułować do następujących: — należy uściślić termin „inkulturacja” i odróżnić go od „akulturacja”, „dekulturacja”, „transkultuacja”; — w przekazywaniu Dobrej Nowiny nie wolno zapominać, że wiara nie jest jedną z kultur, lecz jest ponad kulturami — stąd potrzeba refleksji metafizycznej pozwalającej na zrozumienie charakteru transkulturowego wiary; — przepowiadaniu Dobrej Nowiny towarzyszy przekazywanie pewnych elementów kultury — należy je uszanować i mieć się na baczności, by kultura współpracująca z wiarą nie była podporządkowana ideologii; — w niektórych regionach geograficznych czy ideologicznych inkulturacji chrześcijańskiej przeciwstawia się zamierzony proces dekulturacji — w takich sytuacjach obrona kultury wyrosłej na gruncie chrześcijańskim stanowi również element składowy inkulturacji; — wreszcie z punktu widzenia duszpasterskiego ważną jest rzeczą uświadomić sobie jakie kryteria chrystologiczne i eklesjalne są szczególnie skuteczne dla inkulturacji wiary w danym środowisku.

Rzym

KS. ANDRZEJ STRUS SDB

M A T E R I A Ł Y D U S Z P A S T E R S K I E

Ks. Stanisław Grzybek

POCHYLENI NAD STRONICAMI BIBLI

Nie ulega wątpliwości, że Biblia jest księgą, która prowokuje człowieka. Prowokuje go nie tyle do tego, by pochylał się nad jej stronicami i snuł nad jej treścią niekończące się refleksje, ile by tę treść, skądinąd niezwykłą i niespotykaną w żadnej literaturze świata, przystępnił innym. Biblia pragnie być księgą czytaną i znaną. Na-